

# Łącznik zielonogórski

nr 13 (498) 7 kwietnia 2023

4.pl



Radosnego, wiosennego nastroju,  
serdecznych spotkań w gronie rodziny i przyjaciół.  
Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,  
przepełnionych wiarą, nadzieją i miłością.

Janusz Kubicki  
Prezydent Miasta Zielona Góra



## PIÓRKIEM CEPRA &gt;&gt;&gt;



## JARMARK KRASZANKA

# Przedświąteczna rozgrzewka

**Zielonogórzanie musieli się rozruszać, bo pogoda przed Wielkanocą nie rozpieszczała.** Pomogło wspólne tworzenie gigantycznej palmy, warsztaty plastyczne oraz spacer po deptaku usianym stoiskami rękodzielników i wystawców.

Ośmiometrowa i bajecznie kolorowa. Palma wielkanocna stworzona od podstaw przez mieszkańców stanęła przy ratuszu. To już nasza 15-letnia tradycja. Prace przebiegały pod czujnym okiem grupy plastycznej „Babie Lato”. Nie próżnowali też najmłodszy. I nie chodziło o bezpłatne rajdy karuzelą wenecką, a o Kraszankową Warsztatownię. Mali zielonogórzanie tworzyli papierowe żonkile, filcowe ptaszki, zająca XXL.

Nie wszyscy z manualnych wyzwań wyszli obronną ręką. - Paznokcie mam w średniej kondycji - relacjonowała rękodzielniczka Jadwiga Lechowska. Nic dziwnego, skoro prace nad świątecznymi dekoracjami wymagały pełnego zaangażowania dłoni. Nad cudenkami, które wystawiała na Kraszance, pracowała okrągły rok. Pierwsze trawy ścięła w kwietniu rok temu, przez cały sezon zbierała zioła i kwiaty z działki. Później tworzyła z nich kompozycje. Trzeba przyznać, rękodzieła pani Jadwigi miały wzięcie.

- Klienci najchętniej kupują palmy, jajka, stroiki na stół i okna - opowiadał Wojciech Woźnica, współgospodarz stonowiska Leśnej Pakamery. Interes równie dobrze kręcił się na stoiskach z przysmakami.



Rękodzielniczka Jadwiga Lechowska powiedziała nam, że nad świątecznymi dekoracjami pracowała okrągły rok  
FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

Furorę robiło sołectwo Ługowo. Na posterunku jego reprezentantki - Agnieszka Głuska i Magdalena Jachacy, jednocześnie autorki wypieków. Ługowo serwowało chałwowy sernik w formie torcika, kolorowe donuty, ciasta na bazie buraka i dyni. Wszystko w niezwykłe apetycznym wydaniu. - Nasze sołectwo zadebiutowało na bożonarodzeniowym jarmarku - wspominały panie. - Zainteresowanie przeszło najmilsze oczekiwania. Teraz znów wszystko schodziło na pniu. (ah)



Furorę robiło sołectwo Ługowo i jego kolorowe przysmaki

## UROCZYSTOŚCI

## Pamiętamy o Katyniu

Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej obchodzimy 13 kwietnia. W Zielonej Górze uroczystości rozpoczyna się mszą o 9.00 w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela. Następnie uczestnicy uroczystości przemarszują pod obelisk Zbrodni Katyńskiej

przy ul. Boh. Westerplatte, gdzie złożą kwiaty. Organizatorem uroczystości jest Stowarzyszenie Lubuska Rodzina Katyńska przy udziale prezydenta miasta. Zbrodnia Katyńska została popełniona przez NKWD, które wiosną 1940 roku rozstrzelało co najmniej 21768 obywateli Polski (w tym ponad 10 tys. oficerów Wojska Polskiego i Policji Państwowej). (ah)

## OGRÓD BOTANICZNY

## Zajęczek odwiedzi dzieci

**Najmłodszy poszukają jajek ukrytych w zakamarkach Ogrodu Botanicznego. Pomalują też razem dwumetrowego zajęca.**  
- W sobotę, 8 kwietnia, teren wokół wigwamu zmieni się w wielką salę zabaw - mówi animatorka BańkoUla.

W ubiegłym roku w Wielką Sobotę Ogród Botaniczny odwiedziło 1500 osób. - To był hit! - wspomina Ula Broślawska-Białowa, popularna BańkoUla. - Zielonogórzanie pytają, czy w tym roku planujemy podobną akcję.

- Święta powinny być rodzinne i takie będą w Ogrodzie Botanicznym. Szykuje się sporo atrakcji dla dzieci, a przy tym chwila wytchnienia dla rodziców - mówi prezydent Janusz Kubicki.

W najbliższą sobotę, 8 kwietnia, teren wokół wigwamu zmieni się w ogromną salę zabaw przystrojoną świątecznymi dekoracjami. Wśród atrakcji: zabawy z BańkoUlą, szukanie jaje-



Ula Broślawska-Białowa:

- Wielkanoc w Ogrodzie Botanicznym to idealny plan na sobotnie południe. Gwarantujemy dobrze spędzone dwie godziny.

czek wielkanocnych, warsztaty herbaciane, warsztaty rzeźbiarskie dla dzieci, które poprowadzi Grzegorz Hądzicki, kiermasz charytatywny dla Igi Kukotko oraz kreatywne majsterkowanie z Castoramą.

- Najmłodszy pomalują wspólnie dwumetrowego zajęca, będzie też wystawa gigantycznych pisanek stworzonych przez przedszkolaki - dodaje Paweł Wysocki, opiekun Ogrodu Botanicznego.

Zabawa potrwa od 12.00 do 14.00. Wstęp kosztuje 1 i 2 zł. (tc)

## WYSTAWA

## Kwieciecie w Zatoniu

Fundacja Ogrody Kultury im. Księżnej Dino zaprasza na finał wystawy obrazów Beaty Montowskiej „Kwitnący ogród”. Autorka urodziła się w Warszawie, szlify w dziedzinie plastyki i dekoratorstwa zdobywała w Zielonej Górze. Od lat uczestniczy w wystawach zbiorowych i indywidualnych. Na malarski warsztat bierze portrety, akty, zwierzęta i martwą naturę. Mówi, że porusza się w świecie realizmu magicznego. Z niezwykłą dbałością opracowuje szczegóły i operuje kolorem. W przypałacowych przestrzeniach w Zatoniu można oglądać kwiaty jej pedzla. Finał w środę, 12 kwietnia, o 18.00 w oranżerii. Wstęp wolny. (ah)

## KIERMASZ

## Fantastyczna giełda

Zielonogórski Klub Fantastyki Ad Astra zaprasza w sobotę, 15 kwietnia, o 12.00 do Krzywego Komina przy ul. Fabrycznej 13b na pierwszy Fantastyczny Kiermasz. - To okazja, aby uzupełnić swoje kolekcje, ale też nadać drugie życie zakurzonym komiksom, figurkom, plakatom - przekonuje Waldemar Gruszczyński, prezes ZKF. Na kiermaszu będzie można spróbować skarby sprzedać lub wymienić się z fanami na książki, gry, biżuterię i inne rzeczy związane z fantastyką. Przedmioty można wystawić za darmo. Wcześniej trzeba zarezerwować sobie miejsce w Krzywym Kominie pod adresem: zkf@adastra.zgora.pl (md)



## WYDARZENIE

# 15 kwietnia otwieramy obwodnicę południową

**Choć obwodnica południowa to przede wszystkim ukłon w stronę zmotoryzowanych, nową trasę jako pierwsi przetestują rowerzyści, dzień później biegacze.** W tym samym czasie będzie można posłuchać muzyki na żywo i zająć się przysmakami z małej gastronomii.

Oficjalne otwarcie nowej drogi w sobotę, 15 kwietnia, ale rowerzyści ochrzczą ją dzień wcześniej podczas rajdu. Trasa wyścigu liczy ok. 25 km. Start 14 kwietnia o 17.00 z Placu Bohaterów, nawrotka tuż przed rondem w Świdnicy, a finał w Ogrodzie Botanicznym. - Jedziemy spokojnym tempem, ale jeśli ktoś nie czuje się na siłach, żeby przemierzyć cały dystans, może dołączyć przy rondzie przed Raculą lub zakończyć rajd w Ochli - podpowiada Robert Górski, organizator rajdu. Na metę w Ogrodzie Botanicznym rowerzyści planują dotrzeć o 19.00. Tam będzie czekała oprawa muzyczna i ciepły poczęstunek. Udział w rajdzie jest bezpłatny i nie wymaga rejestracji.

## Dwa dystanse dla biegaczy

Rejestracja obowiązuje natomiast uczestników Sinersio I Półmaratonu Zielona Gó-



**- Takiego hucznego otwarcia na sportowo jeszcze nie było. My biegacze potrafimy się bawić! Chcemy, żeby pojawili się mieszkańcy, nie tylko ci, którzy pobiegną - podkreśla Lena Pilonis, inicjatorka biegu na 10 km i półmaratonu.**

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

ra „W samo południe”. Na starcie stanie ponad 330 zawodników. - Jest taki trend na świecie, że duże inwestycje miejskie otwierają między innymi biegi. Pomyślałam, że może w Zielonej Górze udało się zrealizować taki event,

łatwiej zresztą zamknąć drogę, na której jeszcze nie ma ruchu - zachęca Lena Pilonis, inicjatorka biegu, który odbędzie się na dwóch dystansach: 21 i 10 km. - Przebiegniemy przez dwa ronda - Ochli i Jędrzychów. Nawrot

będzie w miejscu przecięcia obwodnicy z Lasem Piastowskim. Punkt startu w okolicy PSZOK-u.

## Relaks i zabawa dla kibiców

Zielonogórzanie, którzy pojawią się na oficjalnym

otwarcu, ale biegać nie zamierzają, mogą kibicować. Na nich też czeka sporo atrakcji. - Serdecznie zapraszamy rodziny z dziećmi, nie sposób będzie się nudzić. To inwestycja, z której skorzystają wszyscy zielonogórzanie. Chcemy, by ceremonia otwarcia przebiegła bez nadęcia, w przyjaznej i radosnej atmosferze - mówi prezydent Janusz Kubicki.

Mieszkańcy mogą liczyć na gry i zabawy dla dzieci, dmuchańce, degustacje, „słodki namiot” z ciastem, strefę chillout, namiot edukacyjny ZGK nt. segregacji śmieci oraz warsztaty Zielonogórskiego Ośrodka Kultury. W trakcie odbędzie się również zbiórka na Dawidka Maślenika. Bawimy się już od 10.00. Wtedy ruszy aktywna scena „Run’nRoll”, na której zagrają zielonogórskie zespoły rockowe. O 17.30 na obwodnicę wjadą pierwsze auta. (ah)

## IMPREZY TOWARZYSZĄCE

- **10.00-11.00** - rejestracja uczestników biegu, wydawanie pakietów startowych
- **10.00** - koncerty zespołów rockowych
- **10.30** - koncert zespołu Meteoroids
- **11.30** - start biegu na 10 km
- **11.35** - konferencja prasowa prezydenta miasta i zaproszonych gości
- **12.00** - start półmaratonu
- **12.15** - koncert zespołu Heeters (cz. 1)
- **12.50** - quiz typu Familiada z wiedzy o Zielonej Górze
- **13.30** - koncert zespołu Heeters (cz. 2)
- **14.30** - dekoracja zwycięzców biegu
- **15.15** - losowanie nagród
- **15.30** - zakończenie zawodów



## WYDARZENIE

### Elektrykiem na otwarcie

**O dojazd na miejsce uroczystości nie musimy się martwić. Zadbaj o to MZK. Za darmo.**

15 kwietnia od 9.30 do 15.30 będzie kursował bezpłatny autobus elektryczny z pętli przy ul. Wrocławskiej. Dojedziemy nim na przystanek usytuowany u zbiegu ul. Szparagowej z obwodnicą południową. Nieopodal będzie stała scena, namiot i odbędzie się uroczystości. (ah)

Choć większość mieszkańców w okolicy będzie po raz pierwszy, tej lokalizacji nie sposób przegapić. Na przystanek będzie nas woził nowy elektryczny autobus Ikarus, który został zarejestrowany na początku kwietnia. Skoro wymieniamy flotę i stawiamy na zrównoważony transport, to nadarza się okazja dla zielonogórzan, by go przetestować. Na pętlę autobusową przy ul. Wrocławskiej możemy dotrzeć miejskim autobusem MZK lub samochodem. Auto najlepiej zostawić na parkingu przy nowym cmentarzu (ah)



## cytat tygodnia

Bez nowych dróg nasze miasto nigdy nie będzie przyjazne do życia. Dlatego bardzo się cieszę, że udało nam się zbudować południową obwodnicę, wygląda super! Dzięki niej m.in. mieszkańcy Drzonkowa złapią oddech, korki będą mniejsze, a część ciężarówek zniknie z ulic Zielonej Góry.

Janusz Kubicki, prezydent Zielonej Góry

## INWESTYCJE

### Odetchną kierowcy i mieszkańcy

**To największa w historii miasta inwestycja drogowa, choćby z uwagi na długość trasy - około 13 km. Z założenia ma być alternatywą dla zakorkowanej Trasy Północnej.**

Obwodnica biegnie od skrzyżowania między Wilkanowem a Świdnicą, przechodzi przez ul. Zielonogórską w Ochli (między kąpieliskiem i skansenem), omijając centrum sołectwa. Kończy się na rondzie Huszczy w Raculi. Na

nową trasę z niecierpliwością czekali mieszkańcy Raculi i Drzonkowa, dzięki niej ruch ciężarówek zostanie wyprzewodzony z sołectw. Z ulgą powinni też odetchnąć mieszkańcy Jędrzychowa. Wzdłuż obwodnicy biegnie asfaltowa droga dla rowerów, która łączy istniejące ścieżki przy rondzie Huszczy i trasę Jędrzychów-Zatonie. Powstały przy niej miejsca odpoczynku. Przed rondem Piastów Śląskich i w Wilkanowie będą działać tzw. tablice świetlne zmiennej treści. Mają informować kierowców o czasie przejazdu obwodnicą południową i Trasą Północną. Wykonawcą prac była firma Strabag. (ah)

## OBWODNICA W LICZBACH>>>

# 36

Tyle miesięcy otrzymała firma Strabag na wykonanie inwestycji. Prace zakończono przed czasem. Przypomnijmy, wojewoda Władysław Dajczak, w obecności prezydenta Janusza Kubickiego, uroczystie podpisał zgodę na budowę 30 listopada 2020 r.

# ok. 151

Tyle milionów złotych wyniósł koszt budowy południowej obwodnicy. Warto pamiętać, że miasto otrzymało z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 ponad 114 mln zł dofinansowania na ten cel.

# 13

Tyle kilometrów ma nowa obwodnica. Biegnie od skrzyżowania między Wilkanowem a Świdnicą, przechodzi przez ul. Zielonogórską w Ochli, omijając centrum sołectwa. Kończy się na rondzie im. Andrzeja Huszczy w Raculi.

# 3

Tyle nowych rond zostało zbudowanych w ramach południowej obwodnicy miasta. Jednocześnie na trasie znalazły się również trzy duże przejścia dla zwierząt. Każde z nich ma aż 16 metrów szerokości.



UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI

# Święto kultury i języka francuskiego

**Za nami XXVI edycja Międzynarodowych Dni Frankofonii w Zielonej Górze.** Organizatorem wydarzenia była Pracownia Romanistyki Instytutu Neofilologii UZ.

Journé internationale de la Francophonie - czyli Międzynarodowy Dzień Frankofonii jest świętem obchodzonym corocznie głównie we Francji i w krajach francuskojęzycznych, by upamiętnić powstanie Międzynarodowej Organizacji Frankofonii (OIF) w 1967 roku. Z tej okazji organizowane są wykłady i zajęcia, które mają uczcić kulturę francuskojęzyczną.

## Obecny od początku

Wydarzenie otworzyła dziekan Wydziału Humanistycznego, dr hab. Małgorzata Łuczycy, prof. UZ. - Język francuski jest obecny w wielu instytucjach międzynarodowych, trzecim językiem najchętniej studiowanym w skali globu, urzędowym i powszechnie używanym w 54 krajach przez niemal 230 milionów ludzi na Ziemi. Na naszej uczelni język francuski jest obecny od początku jej istnienia. Początkowo

w ramach nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych, później w Wyższej Szkole Pedagogicznej i od 2001 roku na Uniwersytecie Zielonogórskim - tłumaczyła prof. M. Łuczycy. I dodała: - Edukacja językowa jest wyjątkowo ważna we współczesnym świecie, w którym zatarciu ulegają nie tylko granice między państwami, ale również te występujące między ludźmi i umożliwiające im funkcjonowanie w różnych społecznościach, miejscach globu czy różnych środowiskach pracy. Dbałość o nauczanie języków obcych i upowszechnianie wiedzy dotyczącej różnorodności kulturowej są niezwykle ważne. Międzynarodowe Dni Frankofonii na Uniwersytecie Zielonogórskim służą właśnie tym celom - promocji języka, zwyczajów i kultury francuskiej, za co pragnę serdecznie podziękować pracownikom i studentom.



W ramach wydarzenia odbyły się wykłady i prezentacje w sali konferencyjnej Biblioteki Uniwersyteckiej

W ramach wydarzenia odbyły się wykłady i prezentacje w sali konferencyjnej Biblioteki Uniwersyteckiej: „Piękna Polka w literaturze francuskiej. Z dziejów ste-

reotypu.” prof. dra hab. Wiesława Malinowskiego; „Na skrzyżowaniu kultur: elementy francuskiej w języku angielskim” dr Małgorzaty Karczewskiej; „Prowansja,

między morzem a lądem. Na skrzyżowaniu dzieł Bonnard, Cézanne'a i Pankiewicza” Tamary Radovanovic; „Wielkie bogactwa małej Alzacji” mgr Witolda Jacka Kędziory.

Studenci filologii francuskiej z drugim językiem romańskim wzięli udział w warsztatach tłumaczeniowych przygotowanych przez dr Paulinę Borowczyk i dr Lilianę Kozar. Dla studentów UZ został zorganizowany również konkurs wiedzy o języku i kulturze francuskiej i frankofońskiej autorstwa dr Karoliny Kaczmarek.

## Minisłownik galicyzmów

W ramach XXVI edycji Międzynarodowych Dni Frankofonii przeprowadzono konkurs „Francuski nie taki obcy”, którego pomysłodawczynią i organizatorką była dr L. Kozar. Konkurs był adresowany do uczniów klas siódmych i ósmych szkół podsta-

wowych z województwa lubuskiego i ościennych. Zadanie konkursowe polegało na opracowaniu minisłownika galicyzmów, czyli słów i wyrażeń zapożyczonych z języka francuskiego funkcjonujących w języku polskim. Na konkurs wpłynęły 32 prace wykonane w zespołach dwuosobowych i indywidualnych, łącznie 50 uczniów z pięciu szkół podstawowych: Zespołu Edukacyjnego nr 1 z Zielonej Góry, Zespołu Edukacyjnego nr 10 z Zielonej Góry, Szkoły Podstawowej z Niedoradza, Szkoły Podstawowej z Gronowa i Szkoły Podstawowej z Lubanic. Komisja konkursowa nagrodziła pięć prac, które można obejrzeć na fanpage'u Romanistyki UZ. Nagrody w konkursach ufundował Instytut Neofilologii UZ, Parlament Studencki UZ oraz Wydawnictwo NOWELA.

Katarzyna Doszczak  
Biuro Prasowe UZ

## ZDROWIE

### Wystarczą dobre chęci

**Ruszyły bezpłatne treningi dla seniorów. Regularnie będą ćwiczyć dwa razy w tygodniu w Parku Piastowskim i Parku Tysiąclecia. - Nie ma przeciwwskazań, żeby dołączyć - zaprasza trener Bernard Barski ze Street Army.**

Daniela Rzeszowska ma 78 lat. Mówi, że czuje się na 60. - Mam koleżanki, które siedzą w domu i narzekają. Ja żyję aktywnie - opowiada.

Codziennie spaceruje i gimnastykuje się z ekipą z klubu

seniora „Wrzos”. Jeżeli dodać do tego treningi pod chmurką, robi się porządna dawka sportu tygodniowo. Za inicjatywą, oprócz trenera Bernarda Barskiego, stoją wysportowani radni - Filip Gryko i Paweł Wysocki. - Wspólnie zaczęliśmy ćwiczyć już podczas pandemii. Seniorzy okazali się niezwykle zmotywowaną i systematyczną grupą - relacjonuje P. Wysocki.

- Energia grupy jest zaradliwa. Treningi z seniorami to czysta przyjemność - dodaje F. Gryko.

Na pierwszym wiosennym treningu pojawił się również prezydent Janusz Kubicki. - Kondycja i zaangażowanie

grupy jest godna podziwu - komentuje. - Ruch to zdrowie.

- Ćwiczenia działają pozytywnie - od poprawy nastroju i zmniejszenia stresu, po wzmocnienie układu odpornościowego, kości i stawów. Gdy coś zaczyna boleć, przestajemy się ruszać. W ten sposób wpadamy w błędne koło - ostrzega B. Barski. - Tymczasem warto się rozruszać. Do uczestników podchodzę indywidualnie. Na pewno postaram się pomóc i podpowiedzieć jak zniwelować dolegliwości. Nie ma przeciwwskazań, by dołączyć do grupy. Wystarczy dobre chęci.

(ah)



Bezpłatne treningi dla seniorów odbywają się we wtorki i czwartki: 8.30 - Park Piastowski, 10.00 - Park Tysiąclecia

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

## PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE

Andrzej Brachmański

### Rząd kupuje sołtysów a u nas walczą o in vitro

Ze dwa lata temu zaproponowano dodatkowe świadczenia emerytalne dla strażaków-ochotników, którzy brali udział w akcjach przez co najmniej 25 lat. Po 200 zł do emerytury. Podobno zwiększyło to poparcie dla partii wśród ogniowej braci. Więc teraz PiS powtarza ten manewr - proponuje po 300 złotych dodatku dla emerytowanych sołtysów. Jeśli byłeś przez dwie kadencje sołtysiem i jesteś w wieku emerytalnym, dostaniesz trzy stówki do emeryturki. Dobre, nie? Tak się rządzi! Na poważnie - nie oburza mnie pomysł płacenia sołtysom, tylko dlaczego dają im więcej niż strażakom? Strażak bardziej ryzykuje zdrowiem a nawet życiem niż sołtys. Chociaż... Opowiadał mi kiedyś Janek Utrata, sołtys mojej prawie rodzinnej wsi, zarazem strażak ochotniczy, jak musiał się salwować ucieczką przez płot, kiedy poszedł do rodziny K. - znanej z dość hulawczego trybu życia - by zebrać podatki. - Dobrze, że płot był niezbyt, a ja młody i w strażackim fachu biegły,



przydała się nauka forsowania przeszkód, bo chłopaki kłonicie mieli zamiar użyć - wspominał.

Dziś zamiast kłonic są kije bejsbolowe, ale nikt raczej z nimi na sołtysów nie poluje. Może dlatego, że praktycznie przestali już pełnić rolę gminnych poborców podatkowych. Ze szkoda dla nich. Bo kiedyś sołtys chodził po wsi, zbierał podatki i miał z tego dołę. Teraz podatki płaci się przelewem, sołtys doli nie ma i okazji do rozmowy z mieszkańcami mniej. Ale czy powinien być ten dodatek do emerytury?

To sprytne kupowanie elektoratu. A przecież sołtys to superważna persona, godna tego, by nie traktować jej jak kielbasę wyborczą.

Dzisiaj niełatwo być sołtysiem czy sołtyską. Trudna to praca, dla pasjonatów. Rozmawiałem niedawno z jedną sołtyską. - Ludzie coraz gorsi. Roszczeniowi, kłótniwi, do pracy społecznej niechętni, ale czego to im sołtys i rada sołecka nie mają zrobić?! A najgorsi to ci, co się dopiero tu pobudowali. Integrować się ze starymi mieszkańcami nie bardzo chcą, ale roszczenia mają wielkie - mówiła. Nieprzyjemnie było słuchać, ale to prawda. Prawda o nas samych. „Polityczne miasto” żyło in vitro. Odkąd radni Robert Górski i Filip Czeszyk poinformowali, że miasto zleciło opracowanie programu medycznego w tej sprawie,

in vitro nie schodzi z łam prasowych i fal radiowych. Zaraz znaleźli się „wybrzydźcace” („jakim prawem to oni z prezydentem Kubickim robią”) oraz ci, którzy niczym brzydka żaba ze starego porzekadła podstawią nogę, gdy konia kuja („bez nas by się oni nie zmobilizowali”). Czy naprawdę? Jesteście przekonani, że mieliście jakikolwiek wpływ na to, co robią radni z koleżankami i kolegami? Gratuluję wysokiego mniemania o sobie.

Wspominam o tym, bo boję się powtórki. Pięć lat temu lewica też próbowała rozegrać in vitro politycznie. Gdy im zwróciłem uwagę, że działają przeciwko sprawie (fakt, głosem podniesionym i niekoniernie w języku dyplomatów), nie tylko upublicznili nagranie zrobione skrycie, ale wyzwalali mnie od... nieważne. Efekt był taki, że pieniądze, które udało się nam z Andrzejem Bocheńskim zapisać w budżecie na program, po prostu się zmarowały i to dwa lata z rzędu. Sprawa medyczna zrobiła się polityczna i programu nie udało się rozpocząć. Nam z Andrzejem opadły ręce, ale dobrze, że młodzież wzięła sprawę w swoje. Trzymam kciuki za Roberta, Filipa i dziewczynę z Fundacji Akademia Zdrowej Rodziny Aleksandrę Majsnerowską i Katarzynę Nowak oraz społeczniczki Paulinę Bogucką i Emilię Kondrad. Panie wzięły na siebie wielki ciężar pilotowania sprawy i choć piekielnie trudna, wierzę, że wreszcie się uda. Wszak „gdzie diabeł nie może, tam babę posle”.



## FESTIWAL

## Przyjaciele Machaliców zaczęli żywiłowo



**Pierwszy koncert festiwalu Klan Machaliców i Przyjaciele za nami.** Polsko-karaibski duet rozgrzał publiczność Piekarni Cichej Kobiety. Prawdziwie zmasowany atak muzyczno-teatralny na dobre rozpocznie się 13 kwietnia i potrwa cztery dni.

Szykuje nam się pełen wachlarz emocji - od melancholii po gromki śmiech. Festiwal Klan Machaliców i Przyjaciele stawia bowiem na różnorodność. Klucz jest jeden: ma być błyskotliwie i refleksyjnie. 1 kwietnia zaczął duet Shandy&Eva - razem w życiu i na scenie. Obydwie śpiewają i komponują, poznały się na wydziale wokalu w Los Angeles. W Piekarni zagrały swoje autorskie piosenki, dotyczyły tematu tolerancji i emancypacji, ale przede wszystkim miłości. Towarzyszył im Maciej Szczyciński na basie. Lokal wypełnił się do ostatniego miejsca. Wśród publiczności zasiadł jeden z bohaterów festiwalu - Krzysztof Machalica. Między 13 a 16 kwietnia na scenie zobaczymy jeszcze jego brata - Aleksandra i bratanka Adama. Festiwal to cztery dni naszpikowane wydarzeniami kulturalnymi. W rozkładzie jazdy koncerty, wernisaż, spotkania z artystami,



**Duet Shandy&Eva tworzą wokalistka i gitarzystka Ewa Żmijewska (na zdjęciu; córka aktora Artura Żmijewskiego) oraz wokalistka i perkusistka Shandrelica Casper pochodząca z wyspy Curaçao na Karaibach**

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

mi, spektakle. Jak na Piekarnię przystało, będzie trochę jazzu i bluesa. Godny uwagi jest również koncert „Pieśni Getto” wybitnego wykonawcy pieśni jidysz z zespo-

łem. Ważnym elementem będzie narracja w języku polskim. Koncert upamiętni 80. rocznicę Powstania w Getcie Warszawskim. W programie festiwalu także wspól-

na wyprawa do Teatru Nowego w Poznaniu na spektakl z Aleksandrem Machalicą w roli głównej. Maraton zakończy prawdziwa gratka dla miłośników literackiego

talentu Jeremiego Przybory, muzycznego geniuszu Jerzego Wasowskiego, wrażliwości Magdy Umer z absurdalnym dowcipem tercetu Mumio.

Wstęp na wystawy i spotkania jest bezpłatny, koncerty i spektakle są bileto-

wane. (ah)

### KLAN MACHALICÓW I PRZYJACIELE 2. Zielonogórskie Spotkania Artystyczne

#### 13 kwietnia (czwartek)

- Lubuski Teatr, godz. 11.00 i 19.00 spektakl „Stopklatka”, występują: Adam Machalica, Marta Honzatko
- Muzeum Ziemi Lubuskiej, godz. 17.00 wernisaż malarstwa Małgorzaty Stępnia, spotkanie z artystką
- Piekarnia Cichej Kobiety, godz. 20.00 feta jubileuszowa z okazji 50-lecia pracy artystycznej Jana Wołka, recital Krzysztofa Machalicy, koncert Robert Chyła Quintet

- Piwnica winiarska Sala Szeptów, godz. 17.00 spotkanie z Martą Honzatko i Adamem Machalicą, degustacja win z winnicy Vae Soli
- Piekarnia Cichej Kobiety, godz. 20.00 koncert pieśni jidysz Andre Ochodlo&The Odem's Quintet

#### 15 kwietnia (sobota)

- Muzeum Ziemi Lubuskiej, godz. 17.00 spotkanie z Magdą Umer, Janem Wołkiem i Piotrem Koftą

#### 16 kwietnia (niedziela)

- Lubuski Teatr, godz. 16.00 koncert finałowy Konkursu Piosenki Literackiej, spektakl muzyczny „Przybora na 102” w wykonaniu Magdy Umer i Mumio

## RADA MIASTA

## Nowy klub w ratuszu

**Dwóch radnych niezrzeszonych - Mariusz Rosik oraz Krzysztof Machalica, wspartych przez Filipa Czeszyka, dawniej Zielona Razem, założyły w radzie miasta nowy klub: PSL - Zielona 2050.**

Warto podkreślić, że ogłoszenie współpracy nastąpiło podczas wizyty w Zielonej Górze Władysława Kosiniaka-Kamysza, szefa „Ludowców”, który brał udział w debacie programowej PSL zorganizowanej w urzędzie marszałkowskim.

- Fakt, że nasza partia parlamentarna dołącza do rady miasta w postaci klubu świadczy o tym, że będą pewne kwestie polityczne. Chcemy tak zrewolucjonizować ustawę o samorządzie, by zapewnić stałe dochody dla miast. Chcemy zapewnić budowę mieszkań komunalnych i socjalnych. Mamy tych rzeczy naprawdę wiele. Podoba nam się idea wspólnych spraw dla Zielonej Góry - przekonywał w mediach Arkadiusz Dąbrowski, sekretarz wojewódzkich struktur „Ludowców”.

Rolę przewodniczącego nowego klubu wzięł na siebie Filip Czeszyk, który do-

tychczas pracował na rzecz zielonogórzan w ramach Zielona Razem. - Jesteśmy ludźmi kompromisu i porozumienia, ludźmi współpracy, zależy nam, aby otworzyć drogę do współdziałania Zielonej Góry z urzędem marszałkowskim. Dlatego zapraszamy do współpracy wszystkich, dla których ważny jest rozwój miasta oraz naszego regionu - podkreśli F. Czeszyk.

Co ważne, dawni klubowi koledzy z Zielona Razem optymistycznie i wyrozumiale podchodzą do decyzji radnego Czeszyka i związanymi z tym projektem politycznym wyzwaniami.

- Filip to świetny mediator, bardzo dobrze się z nim współpracuje i jest to osoba, z którą nie da się pokłócić. Myślę, że ma on głębszy plan w tym wszystkim - uważa radny Paweł Wysocki. - Od wielu lat mamy konflikt między urzędem miasta i urzędem marszałkowskim. Wiemy, kto w urzędzie marszałkowskim rządzi, jaka jest koalicja, więc myślę, że powołanie nowego klubu to dobry krok, żeby zacząć coś z tym robić. Najważniejsza jest Zielona Góra, dlatego cieszę się ze współpracy radnych niezrzeszonych z Filipem Czeszykiem i PSL.

(md)

# PREZYDENT NA 96 FM



index 96 fm

AKADEMICKIE RADIO  
UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

**KAŻDA ŚRODA GODZ. 12.30**

tel. (68) 326 96 96





## PRZEKAŻ 1,5%

Numer KRS: 0000156865



Wspieraj talenty zielonogórskiego żużla! To nic nie kosztuje! Wystarczy przekazać Stowarzyszeniu ŻKŻ, które prowadzi zielonogórską szkołę żużlową, 1,5% należnego podatku dochodowego za 2022 rok.

## TRANSPORT

## Do Gdańska samolotem

**Dobra wiadomość dla zielonogórzan, loty Babimost - Gdańsk zostają wznowione.**

Podobnie jak w ubiegłym roku już niebawem z Portu Lotniczego Babimost-Zielona Góra zielonogórzanie będą mogli polecieć do Gdańska. Jak informuje port lotniczy, pierwszy w tym roku samolot z Babimostu na lotnisko im. Lecha Wałęsy wystartuje już za około dwa tygodnie, tj. 25 kwietnia

o godz. 19.05. Bezpośredni lot potrwa zaledwie godzinę. Będą dwie rotacje w tygodniu - we wtorki i w piątki, do Gdańska i z powrotem z Gdańska na lotnisko w Babimostie.

Loty nad Bałtyk w tym roku mają być realizowane aż do 20 października, czyli ofertę znacznie wydłużono w porównaniu do ubiegłorocznej. W ubiegłym roku połączenia były realizowane tylko od 10 lipca do 2 października. Bilety, które są już dostępne za pośrednictwem strony [www.lot.com](http://www.lot.com), w jedną stronę kosztować będą niecałe 100 zł.

(el)

## KONSULTACJE

### Tvoja opinia się liczy

Ruszyły konsultacje projektu Strategii Rozwoju Zielonej Góry do roku 2030. To jeden z najważniejszych dokumentów, od niego zależy, czy będziemy żyli w przyjaznym, wygodnym i dynamicznie rozwijającym się mieście. Konsultacje społeczne to dialog między mieszkańcami a urzędnikami. Warto wyrazić swoją opinię. Spotkanie informacyjne odbędzie się we wtorek, 11 kwietnia, o godz. 17.00 w auli rektoratu Uniwersytetu Zielonogórskiego przy ul. Licealnej. Chcesz wypełnić ankietę, złożyć uwagę, zapoznać się z dokumentem - zajrzyj na stronę <https://zielonagora.konsultacjejst.pl/>! Masz czas do 1 maja tego roku. (ah)

## TARGI PRACY

### Aktywni na wiosnę

Targi pracy pn. „Aktywizuj się na wiosnę” odbędą się w środę, 19 kwietnia. Zapraszamy: Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży Lubuskiej Wojewódzkiej Komendy OHP w Zielonej Górze w współpracy z Centrum Integracji Społecznej w Zielonej Górze. Targi w siedzibie CIS przy ul. Staszica 4 zaplanowano w godz. 10.00-12.00. Organizowane są głównie z myślą o uczestnikach oraz absolwentach szkoleń prowadzonych przez CIS. - Są jednak otwarte dla każdego - zaznaczają organizatorzy. - Targi to dla odwieczających idealna okazja do zapoznania się z aktualną sytuacją i ofertami na rynku pracy. (dsp)



## WIELKANOC

## Przedkolaki na tropie zająca

Nie o zawody łowieckie bynajmniej chodzi, a o tradycję poszukiwania wielkanocnego zajączka. W Wielki Czwartek deptak zaroił się od przedszkolaków wypatrujących, gdzie ukrył się w tym roku.

Radna Eleonora Szymkowiak, która stoi za przedsięwzięciem, wspomina radość, jaka towarzyszyła jej podczas poszukiwań wielkanocnego zajączka, gdy była małą dziewczynką. - W domu się nie przelewało,



Za sprawą przygotowanych przez dzieci ozdób na deptaku zrobiło się wiosennie, kolorowo i świątecznie

FOT. PIOTR JĘDZURA

tym bardziej każdy znaleziony drobiazg niezwykle cieszył - opowiada. Tradycję postanowiła zaszcześcić w Zielonej Górze. W tym roku, mimo chłódów, odzew był spory. - Do udziału w poszukiwaniach zgłosiły się 22 przedszkola, mamy również gości, którzy przyjechali z Gorzowa Wlkp. - relacjonuje Agata Miedzińska, dyrektorka Zielonogórskiego Ośrodka Kultury.

Do pomocy w tropieniu zająca włączył się Piotr Barczak, przewodniczący rady miasta. Mimo że dla niego, jako osoby wierzącej, Wielkanoc ma przede wszystkim wymiar duchowy, to energia, jaka panowa-

ła na deptaku, okazała się zaraźliwa. - Głębokie treści można zaszcześcić również poprzez zabawę. W ten sposób z pewnością łatwiej je przyswoić, szczególnie najmłodszym - komentuje.

Zająca wytropiły dzieci z Bajkowego Przedszkola. Przycupnął na jednym z kwietników.

Korzystając z wizyty na deptaku, mali zielonogórzanie przystroili gazony ozdobami wykonanymi w przedszkolach. Przez całe święta będą cieszyć oczy kurczaki i kolorowe jajka, które znalazły miejsce obok kwitnących żonkili i drzewek owocowych. (ah)

## PRZYRODA

## Sadzimy, przesadzamy i leczymy chore drzewa

40 platanów posadzonych przy ul. Wrocławskiej, przesadzone lipy przy Trasie Północnej, przycięty dąb Talleyranda w Zatoniu. Dzieje się. Drzewa w mieście cały czas wymagają zabiegów.

Majestatyczny dąb Talleyranda rośnie na środku polany w zatońskim Parku Książęcym. Ma około 400 lat. Jesienią wichura tak nadwyrężyła pomnikowe drzewo, że jeden z konarów pękł wzdłuż pnia.

## Puk, puk, badamy

Maciej Motas, właściciel firmy arborysta.com wali specjalnym młotkiem w drzewo. Wprawne ucho potrafi rozróżnić, czy opukiwany fragment jest zdrowy, czy też chory i pusty. Tymczasem kilka metrów ponad nim, zawieszony na linach arborysty - Mateusz Sucharski i Daniel Janczak przycinają gałęzie. Z łomotem spada na ziemię wielki, kilkunastonowonowy konar.

- Robimy przegląd stanu drzewa. Musieliśmy dąb odciążyć i pozbyć się zbędnych gałęzi. Dzięki temu pozostałe będą mniej narażone na uszkodzenia - tłumaczy M. Motas. - Żeby uszkodzony konar dalej nie pękł, na skraju uszkodzenia przewiercimy go na wylot i ściśniemy śrubą. Dzięki temu pęknięcie nie powiększy się, a z biegiem lat rana się zaleczy.

- To teraz ten uszkodzony konar podeprzeć? - pytamy.

- Nie. Zamontujemy specjalistyczne liny typu kobra o wytrzymałości ośmiu ton. One będą pracować wraz z drzewem podczas wichury i podtrzymywać uszkodzony konar. Dzięki temu drzewo będzie bardziej wytrzymałe - odpowiada Agnieszka Kochańska, miejska ogrodnik, która odpowiada za park w Zatoniu.

Ile jeszcze lat wytrzyma dąb po takich zabiegach?

- Lekko licząc, co najmniej 200 lat - śmieje się A. Kochańska.



24 marca - Maciej Motas opukuje młotkiem dąb Talleyranda

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



16 marca, specjalistyczna maszyna „wyjęła” z ziemi lipę wraz z korzeniami

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



5 kwietnia, prezydent Janusz Kubicki i starosta Krzysztof Romankiewicz wspólnie posadzili platan

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

ska. Mimo tego, że drzewo jest osłabione. Wraz z Małgorzatą Nalborczyk obsługującą laptopa oglądamy na jego ekranie wyniki badania akustycznego pnia drzewa. Okazuje się, że w środku jest pu-

ste. To częste zjawisko w starszych dębach.

Inny problem dotknął trzy lipy, które rosną przy Trasie Północnej nieopodal ronda

Batorego. - Mają po około 40 lat. Przy pomocy specjalistycznego sprzętu możemy je odsunąć kilka metrów od ulicy, dzięki czemu znajdziemy miejsce pod ewen-

tualną budowę prawoskrętu w tym miejscu - tłumaczy A. Kochańska. Obserwujemy, jak specjalna głowica zagłębia się w ziemię wokół wybranej lipy. Po chwili „wy-

ciąga” z ziemi drzewo wraz z systemem korzeniowym i przenosi je w inne miejsce. Lej po tej operacji ma jakieś trzy metry średnicy.

## Sadzimy platan

- Dobra! Zakupujemy tę żółtą rurę. Jeszcze musisz trochę podnieść drzewo i je wyprostować - prezydent Janusz Kubicki instruuje starostę zielonogórskiego Krzysztofa Romankiewicza.

- Skąd ty się na tym tak dobrze znasz? - śmieje się starosta, machając łopatą.

- Już nie liczę, ile drzew posadziłem. Ciągłe mamy jakieś nowe nasadzenia - odpowiada prezydent.

Panowie spotkali się w środę na parkingu nowego cmentarza przy ul. Wrocławskiej. Na razie to istna betonowa pustynia. Ma się to zmienić w ramach akcji „800 drzew na 800-lecie miasta”.

- Chcieliśmy się włączyć w obchody jubileuszu i z tej okazji zostawić trwały ślad, żeby było coś na pamiątkę po powiecie, a nie tylko przyłączona do miasta gmina - mówi z uśmiechem K. Romankiewicz. Towarzyszy mu kilkunastu pracowników starostwa.

- Wcześniej posadziliśmy tutaj 20 lip, dzisiaj pracownicy starostwa dokładają 40 platanów - mówi Krzysztof Sikora, prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej, pilnie obserwując przebieg prac.

Drzewa posadzono na pasach oddzielających poszczególne fragmenty parkingu. Dzięki temu plac zyska sporo zieleni, a w przyszłości auta będzie można ustawiać w cieniu platanów. (tt)



## REKONSTRUKCJA POMNIKA

# Winiarka Emma wróci na al. Niepodległości

**W ubiegły piątek magistrat podpisał umowę z firmą Katanga na ustawienie rekonstrukcji pomnika Winiarki Emmy u zbiegu al. Niepodległości z ul. Chrobrego. Prace przy stawianiu bryły z piaskowca mają się skończyć w lipcu. Chyba się udało.**

Chyba? To historia z bardzo długą brodą. Niemcy stawiali Winiarkę przez 23 lata. Projekt rzeźby był gotowy w 1914 r. Stała na skwerze w 1937 r. (historię rzeźby opisuję obok). My, Polacy, stawiamy ją krócej - bo tylko od 15 lat.

Emma była bohaterką głośnego sporu w 2008 r. (sam brałem w nim udział), co stawać: Emmę czy Bachusa? W 2009 r. rada pomnikowa przegłosowała, że ważniejszy jest Bachus, a Emma ma powstać w drugiej kolejności. Rok później Bachus stanął na skrzyżowaniu ul. Żeromskiego i Kupieckiej. Winiarka wciąż czekała na swój czas.

## Kobieta z brązu

Aż doczekała się wygranej w ramach Budżetu Obywatelskiego 2018. Teraz, po pięciu przetargach i wycofaniu się w ostatniej chwili przez jednego z wykonawców, Emma stanie na swoim dawnym miejscu. Pomnik wykona firma Katanga z woj. świętokrzyskiego.

Od trzech lat gotowa jest postać winiarki odlana z brązu. - Cały czas przechowywana jest w odlewni „Garstka Studio” pod Śremem - informuje autor rekonstrukcji rzeźby Artur Wochniak. - Emma to kobieta mająca około 165 cm wzrostu. Obliczyłem to na podstawie... schodów ze zdjęć przedwojennego pomnika. Jeden stopień zazwyczaj ma około 17-20 cm wysokości. Patrząc na proporcje ciała modelki i sposób, w jaki siedzi, można było wyliczyć jej wzrost.

## Bryła z piaskowca

Bryła pomnika wraz ze schodami ma ponad trzy metry wysokości. Zostanie wykonana z piaskowca. Emma zasiądzie na cokole o wysokości około 90 cm, to trochę wyżej niż standardowy stół. Dziewczyna będzie odpoczywać na skraju studni - stąd kamienne misy po obu jej stronach. Oczywiście znajdzie się tu również woda. Kran z drożdżem będzie uruchamiany przez naciśnięcie, woda popłynie przez kilka-kilkanaście sekund.

Winiarka stanie na tym samym skwerze, co przed wojną. Będzie jednak niezauważalnie przesunięta i od-



Grünberg i. Schles. Winerbrunn

Przedwojenna pocztówka przedstawiająca pomnik Winiarki Emmy



Odlew Emmy z brązu znajduje się w odlewni pod Śremem. Na drugim planie rzeźbiarz Artur Wochniak.

wrócona w drugą stronę. Chodzi o to, by nie stała przy ruchliwym, pełnym samochodów rondzie. Nie będzie atrakcją dla zmotoryzowanych, lecz dla spacerowiczów. Dlatego stanie przy chodniku przebiegającym przez skwer. Będzie można tutaj usiąść, zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia.

- Przy okazji zostanie zamontowane nawodnienie, by rośliny cały czas były w dobrym stanie - dodaje Monika Krajewska, zastępczyni dyrektora Departamentu Inwestycji Miejskich.

- Na wykonanie inwestycji wykonawca ma 120 dni od momentu podpisania umowy - informuje Tomasz Tyszkiewicz, który w magistracie pilotuje projekt.

(tc)

## Listy do Emmy

Głosowaliście na Emmę? To teraz do klawiatur! Nie głosowaliście, ale kochacie nasze miasto? To też siądźcie do klawiatur i piszcie! Listy do Emmy. Czyli życzenia dla miasta, siebie, rodziny, znajomych. Pomysł rekonstrukcji przedwojennego pomnika długo krążył w internecie, na Facebooku. Po licznych dyskusjach, w 2017 r., Roman Mucha „wyznaczył” mnie do złożenia odpowiedniego wniosku. Pytałem wtedy, czy mogę liczyć na wasze poparcie? Twierdząco odpowiedziało ok. 400 osób. Tak „namaszczony” złożyłem wniosek do Budżetu Obywatelskiego. Skutek znamy - w głosowaniu projekt zdobył 526 głosów i wygrał w rejonie śródmieścia. To była wielka akcja prowadzona bez jakichkolwiek struktur.

Rekonstrukcja przedwojennej rzeźby jest swoistym prezentem od mieszkańców dla miasta. Teraz oddajemy Wam głos. Pomnik Winiarki Emmy stanie tego lata. Wpisuje się w obchody jubileuszu 800-lecia powstania miasta i 700-lecia uzyskania praw miejskich. Dlatego u stóp Winiarki wmurujemy okolicznościową tubę. Włożymy do niej różne pamiątki i opis miasta. Jednak najważniejsze jest upamiętnienie żyjących obecnie zielonogórczyków, zwłaszcza tych, którzy przyczynili się do powstania pomnika. Stąd nasza akcja „Listy do Emmy”, czyli życzenia dla miasta, siebie, rodziny, znajomych. Może ktoś kiedyś po latach zajrzy do tuby. Pomyślcie, co chcielibyście przekazać kolejnym pokoleniom. I napiszcie, jaka w przyszłości ma być Zielona Góra.

Adres e-mail: listydoEmmy@gmail.com

Tomasz Czyżniewski



Włóż koszulkę, marynarkę i zagłosuj na Winiarkę!

wesprzyj Tomka Czyżniewskiego w aspekcie Budżetu Obywatelskiego!

Plakat reklamujący głosowanie na rekonstrukcję pomnika Emmy

## Emma - winiarski symbol Zielonej Góry

Panna Emma Freitag pochodziła z Brunshwiku, jednak część swojego życia związała z Zieloną Górą. Najpierw wyszła za Karla Heinego, przemysłowca z Czerwieńska zajmującego się przerobem wełny. Około 1899 r. Emma Heine przeprowadziła się z Czerwieńska do Zielonej Góry i zamieszkała w niewielkiej willi przy al. Niepodległości, nieopodal kościoła pw. Najświętszego Zbawiciela.

Kilkanaście lat później postanowiła zapisać się w dziejach miasta i ulicy. Ufundowała fontannę wraz z rzeźbą winiarki. Zainspirowała ją fontanna z Dylem Sowizdrzałem stojąca do dzisiaj w Brunshwiku. Jej autorem był prof. Arnold Kramer.

„Młoda, zgrabna niewiasta przychodzi z winnicy i odpoczywa na brzegu fontanny. Ciężka pofałdowana spódnica, która noszona jest jako ubranie robocze niezależnie od mody, nie jest w stanie zaburzyć jej delikatnych kształtów” - opisywał projekt „Grünberger Wochenblatt”. Emma Heine namówiła prof. Kramera, by przyjechał do Zielonej Góry w 1914 r. Stworzył winiarkę naturalnej wielkości. Powstał projekt, który trafił do odlewni. Niestety, wybuch I wojny światowej przerwał prace. Ważniejsze były armaty, nie pomniki.

I tak projekt pomnika winiarki wciąż czekał na realizację. Tymczasem zmarła fundatorka, później rzeźbiarz, a rodzinie wciąż brakowało pieniędzy na powołanie dzieła do życia.

Do pomysłu powrócono w latach 30. Rozpropagowała go córka fundatorki Elizabeth Lemcke, która pokryła część kosztów. Resztę sfinansował samorząd.

W marcu 1937 r. odlano rzeźbę. Reszta była gotowa w czerwcu tego samego roku.

Pomnik, uwieczniony na wielu zdjęciach, stał się atrakcją turystyczną i symbolem winiarskich tradycji miasta. Pozostał nim do dzisiaj, chociaż nikt nie wie, co się z nim stało. Na pewno nie przetrwał wojny. Pionierzy, którzy w 1945 r. trafili do miasta, nie wspominają o pomniku. Czy to Niemcy go rozebrali? A może wywieźli go Rosjanie?

(tc)



POMOC

# Zielonogórzanka walczy ze złośliwym nowotworem

**- Pomimo bólu Madzia stara się żyć jak wcześniej.** Codziennie zajmuje się ośmioletnim synkiem Frankiem. Potrzebuje jednak wsparcia, leczenie jest kosztowne - apeluje pani Ewelina, przyjaciółka Magdaleny Kwiatkowskiej.

W ramach pomocy dla zielonogórzanki została założona zbiórka internetowa na portalu Zrzutka.pl. - Magdalena nie jest osobą, która kiedykolwiek o coś prosiła. Nawet, kiedy usłyszała straszną diagnozę, nikogo nie poprosiła o pomoc. Wspólnie z mężem Andrzejem zmagają się teraz z przeciwnościami losu - tłumaczy pani Ewelina. I jednocześnie zaznacza, że jej przyjaciółkę czeka długie leczenie.

- U Magdaleny w lipcu zeszłego roku zdiagnozowano złośliwy nowotwór wątroby i dróg żółciowych z przerzutami do węzłów chłonnych oraz płuc. Leczenie jest niezwykle kosztowne. Ogromnym wydat-



Magdalena Kwiatkowska to szczerą, dobrą i uśmiechniętą osobą. Bardzo chce wrócić do zdrowia i cieszyć się życiem rodzinnym.

FOT. PIOTR JĘDZURA

kiem dla rodziny są leki oraz suplementy, które Magdalena musi przyjmować codziennie. Co gorsza, ostatnie badania potwierdzają, że guz się powiększył. Madzia jest teraz jednak pod opieką onkologów w Warszawie i ma podawany nowy lek, który jest stworzony specjalnie dla niej. Czekamy na ponowne badanie tomografem, które pokaże, czy on działa - wyjaśnia pani Ewelina.

Pomimo bólu pani Magdalena stara się żyć jak wcześniej, opiekuje się bliskimi, nawet gdy brakuje jej już sił. - Chce dalej cieszyć się życiem swoich dwóch synów i męża, bo rodzina jest dla niej wszystkim - podkreśla

przyjaciółka. - To szczerą, dobrą i uśmiechniętą osobą. Możemy pomóc Magdalenie w walce z tą ciężką chorobą i powrotem do zdrowia. Celem naszej zbiórki jest pokrycie kosztów bieżącego leczenia, dojazdów do szpitala, specjalnego żywienia oraz zmiany standardów życia na bardzo sterylne.

Pomoc dla chorej zielonogórzanki zadeklarował już m.in. prezydent Janusz Kubicki, który przekazał na internetową licytację na Facebooku specjalnego wielkanocnego zajęcia. - Warto pamiętać o ludziach i okazać im serce w potrzebie - podkreśla wójt Zielonej Góry. (md)

POMOC

Przewóz niepełnosprawnych

**Niepełnosprawni zielonogórzanie mają prawo korzystać z transportu po mieście specjalnie przystosowanymi busami.**

Komunikacja funkcjonuje od poniedziałku do piątku w godz. 6.00-22.00. W soboty i niedziele przy wykorzystaniu jednego samochodu - o ile w dniu roboczym poprzedzającym dzień wolny najpóźniej do godz. 16.00 będzie zgłoszone zlecenie transportu. W soboty bus jest dostępny w godz. 8.00-18.00, w niedziele i święta w godz. 9.00-15.00.

W przypadkach uzasadnionych usługi mogą być świadczone poza tymi godzinami, pod warunkiem złożenia zamówienia z wyprzedzeniem przynajmniej jednodniowym, a na dzień wolny od pracy w ostatnim poprzedzającym dniu roboczym.

Zamówienia na kursy przyjmowane są pod nr tel. 664 478 849 lub mailowo: sekretariat.rinar@gmail.com od poniedziałku do piątku w godz. 6.00-22.00. W soboty, niedziele i święta zamówienia nie są przyjmowane.

Przewóz przysługuje osobom, które nie mogą samodzielnie lub z pomocą asystenta/opiekuna korzystać z transportu publicznego i poruszają się na wózku. Należy mieć ważne orzeczenie o niepełnosprawności.

Szczegóły na stronie magistratu: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) w zakładce „niepełnosprawni”. (ah)

## OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przyjęciu dokumentów wymagających udziału społeczeństwa

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 z późn. zm.), **zawiadamiam** o przyjęciu dokumentów:

- 1) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Zielonej Górze - Śródmieście 8, uchwalonej uchwałą nr **LXIX.1024.2023** Rady Miasta Zielona Góra z dnia 28 marca 2023 r.;
- 2) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zespołu oświatowo-sportowego w sołectwie Łężyca w Zielonej Górze, uchwalonego uchwałą nr **LXIX.1026.2023** Rady Miasta Zielona Góra z dnia 28 marca 2023r.

Informuję, że z treścią ww. dokumentów oraz z uzasadnieniem i podsumowaniem można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra w godzinach od 8.00 do 14.00 w pokoju nr 809.

## PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

### INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: **(+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 688**

## Wkręć się w Zieloną Górę!

# ROWEROWA STOLICA POLSKI

TRENING 2023  
21 MARCA – 21 MAJA



Pobierz darmową aplikację Aktywne Miasta i dołącz do zabawy!



[aktywne.miasta.pl](http://aktywne.miasta.pl)



[f RSPZielonaGora](https://www.facebook.com/RSPZielonaGora)



Patronat medialny: RZECZPOSPOLITA, onet, medonet, NOZZ, ESKA



## OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

Na podstawie art. 11f. ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 162) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz.2000),

### zawiadamiam

o wydaniu w dniu 24 marca 2023r. decyzji nr 1/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie dwóch dróg gminnych przy ul. Łężyca-Apartamentowa w Zielonej Górze,

Działki przeznaczone pod pas drogowy drogi gminnej klasy D (odcinek A-A):

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **315/137** (315/64) obr. 0059;

Działki przeznaczone pod pas drogowy drogi gminnej klasy D (odcinek B-B):

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **315/27** obr. 0059;

Teren niezbędny do przebudowy drogi wojewódzkiej nr 281 klasy G:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **332** obr. 0059,

**UWAGA:** w nawiasach podano numer działki ewidencyjnej przed podziałem.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji, w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Podgórnej 22 w pokoju 516, po wcześniejszym umówieniu telefonicznym (nr tel. 684564516 ) oraz uzyskać wyjaśnienia w sprawie telefonicznie lub drogą mailową (M.Papier@um.zielona-gora.pl).

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

### PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

#### informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, stanowiących **własność Skarbu Państwa i Gminy Zielona Góra o statusie miejskim**, położonych w Zielonej Górze w obrębie **0031** przy ul. **Strzeleckiej**, przeznaczonych pod zabudowę usługową (U2) oraz tereny usług handlu i działalności gospodarczej (2UH).

L.p.	Właściciel Położenie nieruchomości	Nr działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
1)	Skarb Państwa ul. Strzelecka	183/2	54 m <sup>2</sup>	ZG1E/00097533/7	95 000,00 zł	9 500,00 zł
2)	Gmina Zielona Góra o statusie miejskim ul. Strzelecka	193/2	194 m <sup>2</sup>	ZG1E/00090515/6		

**Przetarg odbędzie się w dniu 10 maja 2023 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII**

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703**

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

### PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

#### informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o drugim przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 0055 (Nowy Kisielin).

Położenie nieruchomości	Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do drugiego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Nowy Kisielin-Plaskowa	45/55	663 m <sup>2</sup>	ZG1E/00127235/8	150 000,00 zł	15 000,00 zł

**DRUGI PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ w dniu 17 maja 2023 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII**

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 302 i (+48) 68 45 64 703**

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

### PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

#### informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu pisemnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, stanowiących **własność Miasta Zielona Góra**, położonych w Zielonej Górze w obrębie **0012** przy ul. **Świebodzińskiej**, przeznaczonych pod zabudowę produkcyjno - usługową.

L.p.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
1)	ul. Świebodzińska	245/7	1 809 m <sup>2</sup>	ZG1E/00076415/1	815 000,00 zł	81 500,00 zł
2)	ul. Świebodzińska	245/8	1 864 m <sup>2</sup>	ZG1E/00076415/1	839 000,00 zł	83 900,00 zł
3)	ul. Świebodzińska	245/9	1 900 m <sup>2</sup>	ZG1E/00076415/1	855 000,00 zł	85 500,00 zł

**Przetarg odbędzie się w dniu 21 czerwca 2023 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII**

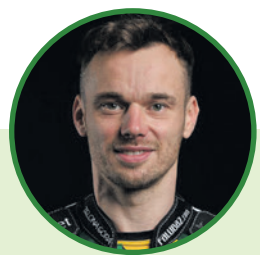
Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703**





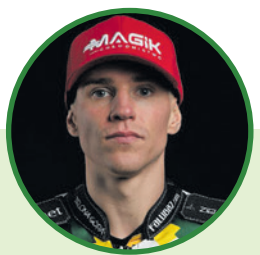
### Rohan Tungate

Drugi sezon w Zielonej Górze, pierwszy w roli kapitana Falubazu. Oby symboliczna „opaska” jeszcze bardziej nieosiągnęła niż ciężka. Kibice życzyliby go sobie w formie i pierwszego finałowego meczu w Krośnie. Miał drugą średnią w drużynie, za Makssem Fricke.



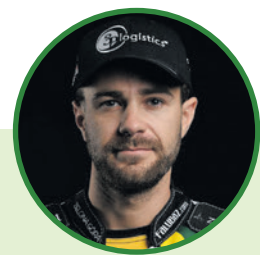
### Krzysztof Buczkowski

Przed nim też drugi rok startów w Zielonej Górze. Początek poprzedniego sezonu miał świetny, później bywało różnie. Z pewnością można było od niego oczekiwać więcej w najważniejszych meczach sezonu. Jeden z tych, którzy nie uznają straconych pozycji.



### Przemysław Pawlicki

Mocno zabiegał o niego nowy dyrektor sportowy Piotr Protasiewicz. Zna smak jazdy w Grand Prix i walki o mistrzostwo Polski. W CV walki o awans do ekstraklasy jeszcze nie ma. Korzyść ma być obustronna - on pomoże Falubazowi, a Falubaz jemu...



### Rasmus Jensen

Pięty zawodnik ubiegłorocznej I ligi. W Gdańsku jeździł wybornie. Jeden z tych żuźlowców, którym wejście na wysoki poziom zajęło więcej czasu. Oby na trwałe. W tym roku skończy 30 lat. Oczekiwania wobec niego w Zielonej Górze będą bardzo duże.



### Luke Becker

Uznano go za lepszego na pozycję U-24 od Jana Kvecha. Sezon się jeszcze nie zaczął, a wiadomo, że Amerykanin będzie gonił stracony czas. Przez kontuzję nogi wypadła przynajmniej na miesiąc. W przedsezonowych jazdach lepsze występy przeplatał gorszymi.

## TERMINARZ I LIGI:

### RUNDA ZASADNICZA

#### I kolejka

niedziela, 9 kwietnia  
ROW Rybnik (wyjazd), 14.00

#### II kolejka

poniedziałek, 17 kwietnia  
ebeb PSZ Poznań (W69), 18.00

#### III kolejka

sobota, 22 kwietnia  
Zdunek Wybrzeże Gdańsk (wyjazd), 16.30

#### IV kolejka

29-30 kwietnia  
Abramczyk Polonia Bydgoszcz (W69)

#### V kolejka

6-8 maja  
Trans MF Landshut Devils (wyjazd)

#### VI kolejka

20-22 maja  
Arged Malesa Ostrów Wlkp. (W69)

#### VII kolejka

27-28 maja  
H. Skrzydłowska Orzeł Łódź (wyjazd)

#### VIII kolejka

3-4 czerwca  
H. Skrzydłowska Orzeł Łódź (W69)

#### IX kolejka

10-12 czerwca  
Arged Malesa Ostrów Wlkp. (wyjazd)

#### X kolejka

17-19 czerwca  
Trans MF Landshut Devils (W69)

#### XI kolejka

24-25 czerwca  
Abramczyk Polonia Bydgoszcz (wyjazd)

#### XII kolejka

8-9 lipca  
Zdunek Wybrzeże Gdańsk (W69)

#### XIII kolejka

22-24 lipca  
ebeb PSZ Poznań (wyjazd)

#### XIV kolejka

5-7 sierpnia  
ROW Rybnik (W69)

## ŻUŻEL

# Jedźcie cało i zdrowo do elity!

**Powrót do PGE Ekstraligi - podejście drugie - czas zacząć.** W świąteczną niedzielę, o 14.00, Enea Falubaz Zielona Góra zmierzy się w Rybniku z ROW-em. Fani zielonogórskiego czarnego sportu od tego momentu będą żyć żuźlowym serialem. Miejmy nadzieję, że aż do 8 października, bo wtedy planowany jest rewanżowy mecz finału pierwszej ligi, po którym poznamy nowego ekstrakligowca.

Rok temu o awansie decydował ostatni bieg ostatniego meczu sezonu w Zielonej Górze. Hollywoodzka wręcz dramaturgia miała szczęśliwe zakończenie dla drużyny z Krosna i to Cellfast Wilki pojedą w tym sezonie z najlepszymi. Falubaz kolejny rok będzie ubiegać się o bilet powrotny do elity.

- Presja jest, oczekiwania są, ale staram się tonować to wszystko, bo sport żuźlowy jest nieprzewidywalny, przez to piękny, ale też bardzo kontuzjogenny - mówi Piotr Protasiewicz, w nowym sezonie już nie zawodnik, a dyrektor sportowy klubu. Rozgrywki jeszcze nie ruszyły, a słowa PePe już okazały się prorocze. W ostatnią niedzielę, w słowackiej Żarnowicy, już w pierwszym swoim starcie upadł Luke Becker. Badania potwierdziły pęknięcie kości strzałkowej, co wyklucza Amerykanina ze ścigania na około miesiąc.



Miano pierwszego pechowca tego sezonu ma Luke Becker (kask czerwony). Oby to był jedyny uraz w Falubazie.

Tym samym osłabiła się formacja U-24 zielonogórczan. Tę rolę mógł też pełnić Jan Kvech, jednak Czech został na ten sezon wypożyczony do Rybnika, czyli do najbliższego rywala zielonogórczan. Klub zareagował jednak bardzo szybko i pozyskał Wiktora Trofimowa, który ostatni sezon spędził w Gdańsku, a dwa lata temu ścigał się właśnie w Rybniku. - Nie chcę nic obiecywać. Chcę udowodnić swoją wartość na torze - powiedział nowy zawodnik.

Nawet bez Beckera Falubaz ma argumenty, by z Rybnika wrócić z kompletem punktów. Zdaniem ekspertów siłą jest wyrównana formacja seniorów. - Ja myślę, że ta drużyna nie będzie miała lidera - uważa Maciej Noskiewicz, komentator żuźlowy w Canal+. - Jest na tyle zbilansowana, że będzie w stanie dobrze się prezentować w decydujących

momentach, nawet przy słabszej formacji juniorskiej.

Największym wygranym z grona zielonogórskich młodzieżowców - na bazie przedsezonowych jazd - wydaje się być wypożyczony w tym roku z Wrocławia Michał Curzytek, którego chwali sam P. Protasiewicz. - Jestem bardzo pozytywnie zaskoczony jego podejściem i tym, jak się zachowuje na torze - ocenił dyrektor sportowy. Młodzieżowym numerem jeden na pierwszoligowych torach będzie zapewne Wiktor Przyjemski, który urasta do miana lidera Abramczyk Polonii. Bydgoszczanie ponownie będą mocni, podobnie jak spadkowicz Arged Malesa Ostrów Wlkp. - Pozostałe drużyny też się przygotowały. A nie mówi się na przykład zbyt wiele o Orle Łódź - dodaje P. Protasiewicz, który do grona drużyn zdolnych do niespodzianek zalicza też ROW. (mk)



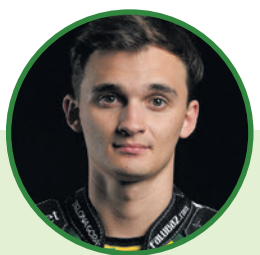
### Wiktor Trofimow

Transfer last minute. Falubaz to dla niego szansa po mniej udanych pierwszoligowych sezonach w Rybniku i Gdańsku. - Chcę tę szansę wykorzystać jak najlepiej - mówi 24-latek, który jako junior spędził dwa sezony w ekstrakligowym Lublinie.



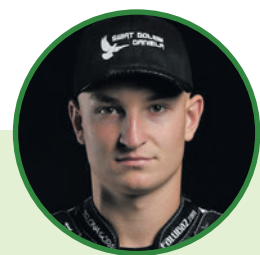
### Michał Curzytek

Największy wygrany przedsezonowych jazd. Pokazał się ze znacznie lepszej strony niż młodzieżowi konkurenci do jazdy w lidze. Przybył z Betardu Sparty Wrocław. Kolejny z grona tych, przed którym rok prawdy w żuźlowym życiu - ostatni sezon juniorski.



### Dawid Rempala

Jak ułał pasuje do niego zdanie „ma coś do udowodnienia”. Przeszedł roku temu z Tarnową jako zbawca formacji juniorskiej, ale gości w oczach niemal z każdym kolejnym meczem. W lipcu nabawił się poważnej kontuzji i już drużynie nie pomógł. Też ma przed sobą ostatni rok jako junior.



### Fabian Ragus

Gdy w sezonie 2021 debiutował w PGE Ekstralidze, miał nieźle występy. Wydawało się, że w pierwszoligowym towarzystwie będzie jeszcze lepiej, a było coraz gorzej. Niestety, przedsezonowe występy też nie napawają optymizmem.



### Filip Frąćewicz

Licencję zdał w marcu ubiegłego roku. Skończył już 16 lat, więc teoretycznie może jechać w lidze, ale do składu jeszcze daleka droga. Przed nim mnóstwo pracy i zdobywania doświadczenia, zwłaszcza w zawodach młodzieżowych.



### Kacper Rychliński

Drugi z wychowanków, który licencję zdobył w poprzednim sezonie, w maju. Przed nim więc pierwszy pełny sezon. Gorsza wiadomość jest taka, że jest starszy od Filipa Frąćewicza o trzy lata.



## KOSZYKÓWKA

## Duży krok do czwórki

**Aldemed SKM Zastal nie przestaje zaskakiwać. Zielonogórzanie pokonali w pierwszym meczu drugoligowej fazy play-off BC Obrę Kościan 81:63.**

W rundzie zasadniczej podopieczni Dawida Mazura dwukrotnie przegrali z ekipą z Kościana. Teraz, napędzeni sukcesami w turniejach pucharu i mistrzostw Polski juniorów, gdzie sięgali odpowiednio po srebro i brąz, rozprawili się z bardziej doświadczonymi rywalami. Środowy mecz od początku przebiegał pod dyktando zielonogórzan. Błyszczeli liderzy. 23 punkty zdobył Rafał Szpakowski, 21 Ilian Węgrowski. Obaj rozdali po osiem asyst, z 22 całego zespołu, a mecz z double-double kończył Tobiasz Dydak, zdobywca 11 punktów i 11 zbiórek. - Mamy świetną chemię w zespole - cieszył się po meczu trener Dawid Mazur, który po sezonie opuści Zieloną Górę. Zastal do Kościana pojedzie bronici 18-punktowej zaliczki. - To jest i dużo, i mało - dodał trener. Rewanż w Kościanie w środę, 12 kwietnia, o 19.30. (mk)

## KOSZYKÓWKA

## Sportowo nie przestają zadziwiać

**Enea Zastal BC Zielona Góra z ostatnich dziesięciu spotkań aż osiem rozstrzygnął na swoją korzyść. W ostatni piątek pokonał Suzuki Arkę Gdynia 97:87. W przedświąteczną sobotę będzie jeszcze trudniej. W hali CRS zamelduje się BM Stal Ostrów Wlkp. Mecz o 17.30.**

Ostatnie dwa mecze z ekipami z Trójmiasta zielonogórzanie w zdecydowanej większości grali w siedmioosobowej rotacji. W drużynie były infekcje, które z obu spotkań wykluczyły Sebastiana Kowalczyka i Alena Hadzibegovicia, przeciwko Suzuki Arce nie zagrał też lider i kapitan Przemysław Żołnierewicz. Nie przeszkodziło to Zastalowi wygrać po raz 15. w sezonie. Kolejny raz świetną dyspozycję potwierdził Bryce Alford, który tym razem zdobył 28 punktów. Choroby jedynych były też szansą dla innych. Wygranym ostatnich dwóch meczów z pewnością był Jan Wójcik. Za double-double przeciwko Arce - 14 pkt. i 12 zbiórek - trafił po raz pierwszy do piątki tygodnia Enega Basket Ligi.

W sobotę wszyscy już mają być do dyspozycji trenera Olivera Vidina. I dobrze, bo



**W marcu Zastal wygrał ze Stalą po zaciętym meczu 97:94. Jak będzie teraz?** FOT. TOMASZ BROWARCZYK/ENEA ZASTAL BC ZIELONA GÓRA

rywal będzie jeszcze trudniejszy. BM Stal Ostrów Wlkp., choć ostatnie trzy spo-

tkania w Enega Basket Lidze przegrała, siłę rażenia ma ogromną. Jednak po

zmianach wydaje się dopiero na nowo układać na najważniejszy czas sezonu, czyli play-offy. Do drużyny dołączył Michał Michalak. - Na papierze są mocniejsi, ale zobaczymy, jak to będzie wyglądało na parkiecie. Oni będą potrzebowali czasu, żeby się dogadać, jeśli chodzi o hierarchię. My musimy robić swoje - uważa trener Zastalu.

W marcu Zastal grał ze Stalą ćwierćfinałowy dwumecz ligi ENBL. W Zielonej Górze gospodarze wygrali 97:94 po decydującej „trójce” P. Żołnierewicza w końcówce. W Ostrowie na półmetku było obiecująco, ale skończyło się wysoką wygraną Stali 101:80.

Niespodziankę szykuje stowarzyszenie kibiców Socios, które chce upamiętnić dekadę od pierwszego mistrzowskiego tytułu zielonogórskiego klubu. (mk)

## PIŁKA NOŻNA

## Sparta górą!

**Ciekawie jest w klasie A. Z naszych trzech zespołów najlepiej spisuje się Sparta Łężyca, która w grupie drugiej tych rozgrywek, w meczu na szczycie pokonała Relax Grabice 3:2 (1:2).**

Przypomnijmy. Przed dwoma sezonami Sparta zaważyła swój ostatni mecz, przegrywając u siebie z niżej notowanym rywalem i grzebiąc szansę awansu do klasy okręgowej. Później odmłodzono zespół, a trenerem został Szymon Czarny. W poprzednim

sezonie Sparta zajęła trzecie miejsce. Przed startem do obecnego wydawało się, że ekipa z Łężycy jest faworytem do awansu. Jesień jednak była trudna. Zespół dobre mecze przepłatał zaskakującymi porażkami. W efekcie ukończył rundę na trzecim miejscu za Relaksem Grabice i Czarnymi Drągowina z bilansem ośmiu zwycięstw i aż pięciu porażek. Wiosnę drużyna zaczęła jednak z przętupem, odnosząc dwa zwycięstwa. Przed sobotnim meczem z liderem - Relaksem, Sparta miała siedem punktów straty. Stało się jasne, ewentualna wygrana spr-

wi, że różnica do lidera wyniesie tylko cztery punkty, porażka zredukuje szansę do minimum.

Sparta wykorzystała szansę, pokonując rywala 3:2 (1:2). Bramki dla zwycięzców: Paweł Szpynda, Michał Gierczak i Wojciech Pabich. To było bardzo dobre, szybkie, obfitujące w wiele ciekawych akcji spotkanie. Relax dwa razy obejmował prowadzenie, Sparta odrabiała straty, ostentacyjnie strzelając zwycięską bramkę.

To, co zdarzy się teraz w grupie drugiej klasy A jest bardzo ciekawe. Oprócz Sparty i Relaksu o awans

walczą Czarni, którzy mają 34 punkty (Relax 37, Sparta 33), ale jeden mecz zaległy. O ile trójka pretendentów nie będzie tracić punktów, bardzo ważne będą spotkania Czarni - Relax (już za dwa tygodnie) i Sparta - Czarni, do którego dojdzie 3 czerwca. Miejmy nadzieję, że zespół z Łężycy będzie kontynuować to, co do tej pory pokazał wiosną i w czerwcu będzie się cieszyć z awansu do okręgówki.

Pozostałe dwa nasze zespoły wobec faktu zmniejszenia grup klasy A z czterech do trzech muszą starać się, by nie wpaść w jakiś do-

łek i nie dać dogonić się zespołom z drugiej części tabeli. Na razie im to nie grozi. Walczący w grupie trzeciej Ikar Zawada pokonał ostatnio Liwno Zabór 1:0 i jest piąty (16 spotkań, 27 punktów, osiem zwycięstw, trzy remisy, pięć porażek). W grupie pierwszej spadkowicz z klasy okręgowej TKKF Chynowianka Zielona Góra na razie musi zostawić marzenia o awansie, będąc też na piątym miejscu (15 meczów, 24 pkt, siedem zwycięstw, dwa remisy, pięć porażek). Zespół z Chynowa w ostatnią sobotę pokonał Pogoń II Świebodzin 2:1. (af)

## Weekend kibica

## PIŁKA NOŻNA

**• sobota, 8 kwietnia:** 23. kolejka III ligi, Lechia Zielona Góra - Ślęza Wrocław, 17.00; 22. kolejka Jako IV ligi, Lechia II Zielona Góra - KP Piast Iłowa, 12.30; 19. kolejka Jako klasy okręgowej, Stal Jasień - Zorza Ochla, 14.30; Drzonkowanika Racula - ŁKS Łęknica, 14.30

## KOSZYKÓWKA

**• sobota, 8 kwietnia:** 26. kolejka Enega Basket Ligi, Enea Zastal BC Zielona Góra - BM Stal Ostrów Wlkp., 17.30, hala CRS

## ŻUŻEL

**• niedziela, 9 kwietnia:** 1. kolejka I ligi, ROW Rybnik - Enea Falubaz Zielona Góra, 14.00 (transmisja: Canal+ Sport5)

(mk)

## PIŁKA NOŻNA

## O spokojne święta

W sobotę, 8 kwietnia, Lechia Zielona Góra powalczy o pierwsze domowe zwycięstwo w rundzie wiosennej. Nasz trzecioligowiec zmierzy się ze Ślężą Wrocław. To starcie sąsiadów w tabeli. Rywal jest czwarty i ma trzy punkty więcej od piątego zespołu zielonogórzan. Przed tygodniem Lechia wywiozła ważny punkt z Częstochowy, remisując bezbramkowo z rezerwami Rakowa. Mecz ze Ślężą „na dołku” o 17.00. Lechia zagra dwa mecze z rzędu u siebie, bo jeszcze w środę, 12 kwietnia, odrobi zaległości, podejmując Gwarkę Tarnowskie Góry (16.00). Mecz miał odbyć się miesiąc wcześniej, na przeszkodzie stała aura. (mk)

## MOIM ZDANIEM

Andrzej Flügel

## Proste, trudne tematy

Wielu moich znajomych pogardliwie wyraża się o polskiej ekstraklasie. Śledzą to, co dzieje się w Hiszpanii, Anglii, Niemczech. Oglądają mecze, wiedzą w jakim składzie gra Manchester United oraz kto ostatnio w Bundeslidze zaważył karnego. Rozgrywki w Polsce ich nie obchodzą i twierdzą, że mecz średniaków w Primera Division jest dla nich bardziej emocjonujący niż pojedynk na szczycie naszej ekstraklasy. Wszystkim im polecam ostatnie spotkanie Legii z Rakowem. I nie dlatego, że Legia, której kibicuję od ponad pół wieku, wygrała. To było piękne widowisko. Szybkie akcje, strzały, parady bramkarzy, walka o każdą piłkę. Wspaniała atmosfera na trybunach i stadion wypełniony w liczbie niemal 30 tysięcy widzów. Ten mecz można by spokojnie pokazać fanom futbolu z krajów mających ligi na znacznie wyższym poziomie i nie byłoby żadnego wstydu. Pewnie, że obok tego spotkania były w poprzedniej kolejce smutne mecze, ale to przypadłość każdej ligi. Pozostaje mi apelować do kibiców fut-



bolu po raz kolejny: zanim zaczniesz się podniecać tym, jak gra Barcelona, Arsenal, Bayern czy kto tam jeszcze, zająć się czasem do naszej ekstraklasy.

Oslabiona Lechia wywiozła punkt z wyjazdowego meczu z niedawnym liderem, rezerwami Rakowa. Oglądałem ten mecz i muszę przyznać, że nieźle to wyglądało. I bardzo dobrze, bo wiosna, która z takim wysiłkiem do nas przychodzi, będzie bardzo trudna. Choćby z tej racji, że do naszej trzecioligowej grupy z drugiej ligi mogą spaść nawet trzy zespoły, wobec czego w czwartej lidze zamiast planowanych trzech ekip może znaleźć się aż sześć ostatnich.

W tym układzie piąte miejsce, jakie dziś zajmują zielonogórzanie, jest spokojne, bezpieczne, ale żeby ten spokój mieć do końca trzeba punktować. Tego życzy zespołowi przed najbliższym pojedynkiem „na dołku” ze Ślężą Wrocław. Niestety, tego meczu nie obejrzy wielu kibiców. Powód? Niemal o tej samej porze koszykarze Enei Zastalu BC podejmują BM Stal Ostrów. Winy za tę kolizję terminów nie ponoszą kluby. Koszykarze mieli grać w świąteczny poniedziałek, ale z uwagi na finałowy turniej pucharu ENBL z udziałem Stali przeniesiono spotkanie na sobotę, na godz. 17.30. W tej sytuacji wydawałoby się, że nic prostszego tylko mecz Lechia - Ślęza zacząć

o godz.15.00 zamiast o 17.00. Tym bardziej, że rywal Lechii nie ma daleko z Wrocławia i wcześniejszy termin nie powinien stanowić problemu, a dodatkowo przecież szkoleniowcy i działacze obu klubów bardzo dobrze się znają. Ta kolizja terminów znana była od kilkunastu dni, ale kiedy zapytałem o nią w klubie, usłyszałem, że nic się nie da zrobić... Tak więc kibice muszą wybrać - albo zaliczyć mecz piłkarski i ewentualnie czwartą kwartę u koszykarzy, albo postawić na basket. Lata mijają, świat się zmienia, a u nas pojawiają się niby proste tematy, które okazują się nierozwiązywalne... Koszykarze Enei Zastalu BC podbili ostatnio serca fanów, wygrywając dwa mecze w bardzo osłabionym składzie. To były pojedynki, za które, gdyby przegrali, nikt nie mógłby mieć pretensji. Nasz zespół jest na najlepszej drodze, by zmieścić się w czołowej ósemce. Jeśli tak się stanie, w play-offach zagra na kompletnym luzie, bo przecież wszystko co ugra ponad miejscem w czołowej ósemce, będzie wartością dodaną. Niech się wtedy inni boją.

Tym, którzy nie chcą pomóc koszykowie, ustawiając się bokiem, a w ekstremalnym wymiarze zacierałoby ręce gdyby zespół, tak jak niektórzy wróżyli, telepał się na dnie tabeli, koszykarze już coś udowodnili. Mam nadzieję, że to jeszcze nie koniec, czego zawodnikom i kibicom życzę, mając nadzieję na przedświąteczny prezent w postaci wygranej ze Stalą Ostrów.





Okres przedwojenny. Letnia kawiarnia z tarasem widokowym na miasto.



W roku 1959 odnowiono tarasy wokół wieży

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 498 (1087)

# Kiedyś organizowano tutaj nawet koncerty

**Nudzicie się i chcecie się wybrać na ciekawy wielkanocny spacer?** Polecam Wieżę Braniborską, z której można podziwiać panoramę Zielonej Góry. To jest możliwe, ale... nie teraz, bo obiekt jest zamknięty na głucho. Możemy wygrać w konkursie milion złotych i wieżę otworzyć.

- Czyżniewski! Widzę, że propagujesz akcję Nasz Zabytek. Ja już wypełniłam internetową ankietę. Chciałabym tam wejść i zobaczyć coś ciekawego - zameldowała mi małżonka, przy okazji podkreślając, że zrobiła to mimo negatywnej oceny stanu czystości patelni. Są rzeczy ważniejsze niż codzienne potyczki...

Myślę, że rewitalizacja i uruchomienie Wieży Braniborskiej jest taką ważną rzeczą. Dlatego proszę Was, fani Spacerownika, w wolnej chwili usiądźcie do komputera i wypełnijcie ankietę konkursową. Jeżeli wygramy 1 mln zł, będzie to z korzyścią dla wszystkich.

Chcemy powrotu wieży do jej pierwotnych funkcji - miejsca spotkań, wypoczynku i obserwacji miasta ze szczytu. Do 1945 r. był tu jeszcze lokal gastronomiczny.

## Co to za ruina?

W 1945 r. wieża została ostrzelana i uszkodzona. Przez ponad 10 lat budynek niszczał.

- Co to takiego? - pytała „Gazeta Zielonogórska” w wydaniu z 9 sierpnia 1957 r., prezentując zdjęcia uszkodzonej budowli. - Czy to mury starego zamczyska, czy wejście do podziemnych bunkrów. Ani jedno, ani drugie. To pozostałość budowli stojącej na Wzgórzu Serbskim (dzisiaj Wzgórze Braniborskie - dop. tc). W budynku - widocznym na zdjęciach - mieściła się kiedyś prawdopodobnie kawiarnia lub restauracja.

Na koniec „GZ” stwierdziła, że to świetne miejsce na niedzielny wypoczynek. - Kto



Kamienna obudowa muszli z 1967 r. przetrwała do dzisiaj. Czy w przyszłości odbędą się tutaj jakieś występy?

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI



Lipiec 1967 r. - ostatnie prace przy budowie muszli i zagospodarowaniu terenu wokół Wieży Braniborskiej

FOT. BRONISŁAW BUGIEL

się zajmie tą sprawą? - padło pytanie.

Nie było ono przypadkowe. Sześć miesięcy później „GZ”, omawiając plany Frontu Jedności Narodu, podała, że „planuje się odbudowę wieży przy ul. Braniborskiej”. Konkretny termin nie padł. W 1959 r. na wzgórze wkroczyli robotnicy. Odnowiony obiekt miał być gotowy na 22 lipca. Nie inżynierowano w kształt budynku. Jeszcze tydzień przed otwarciem trwały intensywne prace. Robotnicy stawali na głowie, bo zabawę w tym miejscu wpisano w oficjalne obchody lipcowego święta. Zapowiadano, że w kawiarni i ogródkach na świeżym powietrzu jest miejsce dla 400 gości.

Wkrótce w konkursie gazety wybrano nazwę lokalu - „Panorama”.

## Stawiamy muszlę

Atrakcją był nie tylko sam budynek, ale i jego otoczenie. Znowu z okazji święta 22 lipca postanowiono coś zmienić.

- Pracownicy przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej zagospodarują na 22 lipca w czynnie społecznym terenie przyległym do Wieży Braniborskiej. Powstanie tu między innymi piękna muszla koncertowa (na zdjęciu) - odnotowała „Gazeta Zielonogórska” w wydaniu z 21 lipca 1967 r. Kamienna obudowa muszli przetrwała do dzisiaj.

- Pamiętam, jak będąc głównym kierownikiem, czekałem na ławkach koło muszli aż tato skończy próbę chóru w muszli i pójdziemy do domu. To był gorący letni dzień, łąka cała grała odgłosami owadów. Jedno z nielicznych wspomnień z wczesnego dzieciństwa, które tak mocno utkwiło mi w pamięci. To były lata 1972-73 - wspomina na Facebooku Yerba Maciek.

Czy organizowanie w tym miejscu niewielkich występów będzie możliwe? To zależy od tego, ilu zielonogórzan weźmie udział w konkursie.

Tomasz Czyżniewski

**Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:**

→ [Fb.com/czynniewski.tomasz](https://fb.com/czynniewski.tomasz)

## MOŻESZ POMÓC!

W konkursie organizowanym przez Fundację Most the Most jest do wygrania 1 mln zł na rewitalizację jednego zabytku w województwie. To pozwoli udostępnić go mieszkańcom. Przed rokiem dofinansowanie zdobył magazyn solny w Nowej Soli. Zagłosować może każdy. Sąsiad, członek rodziny, kolega z pracy, koleżanka ze szkoły, uczelnia... Im więcej znajomych namówimy do głosowania, tym większa szansa, że nasz projekt wygra. Wystarczy wypełnić formularz zgłoszeniowy na stronie fundacji [www.mostthemost.pl](http://www.mostthemost.pl)

Trzeba napisać o jaki obiekt chodzi, dlaczego jest ważny i co się chce w nim zrobić. Głosowanie trwa do 10 kwietnia 2023 r.

UWAGA! Można skorzystać ze ścieżki na specjalnym fanpage na Facebooku, wpisać w wyszukiwarce: **Otwieramy Wieżę Braniborską**. Tam znajduje się historia zabytku, pomysły na jego zagospodarowanie, zdjęcia do wykorzystania i niezbędne linki. Poświęćcie na to 10 minut.